

Aneta Kwaśniak-Gawłowska

Tytuł rozprawy: *Nowa Ewa? Obrazy biblijnej Ewy w wybranych dyskursach historycznych, teologicznych i literackich*

Data: 9.05.2022

STRESZCZENIE

Autorka rozprawy zatytułowanej *Nowa Ewa? Obrazy biblijnej Ewy w wybranych dyskursach historycznych, teologicznych i literackich* bada zmienny wizerunek pierwszej kobiety. Biblijny obraz Ewy stanowi dla niej punkt wyjścia do podjęcia refleksji na temat kobiecej wartości. Autorka zastanawia się zatem nad wpływem mitu Ewy na postrzeganie kobiety. Mimo, że określenie „biblijna Ewa” nie odnosi się do żadnej realnej postaci, to istnieje do tegoż pojęcia wiele podejść. Autorka wyróżnia dwa: spojrzenie *jednorodne* oraz *niejednorodne*, przy czym to ostatnie określa dodatkowo jako *nowe*. Pierwsze z nich wskazuje, że na Ewę można patrzeć w sposób skrajny, w kategoriach dobra i zła, drugie jest bardziej złożone. W ujęciu *jednorodnym* jest ona postrzegana tylko negatywnie, bądź tylko pozytywnie: jako grzesznica, kusicielka – lub wprost przeciwnie – prowodyrka rozwoju, zbawicielka ludzkości. *Nowe* spojrzenie, z kolei, zakłada, że na postać Ewy można patrzeć w sposób zniuansowany i niejednorodny.

Autorka zauważa, że mit Ewy-grzesznicy, który sama utożsamia ze spojrzeniem tradycyjnym, rozwinął się głównie w tekstach starożytnych i średniowiecznych (choć później również był powielany); wizerunek wybawicielki, z kolei, związany jest ze współczesną krytyką feministyczną. Dlatego też twierdzi, że istnieje wiele Ew, negatywna i pozytywna, dawna i nowa. Warto zaznaczyć, że przymiotnik *nowa* może odnosić się zarówno do współczesnych interpretacji obrazu Ewy, jak i do feministycznego konstruktu Nowej Kobiety, która, jak twierdzi autorka, cechowała się niejednorodnością. Stąd też problem badawczy rozprawy stanowi pytanie o to, kim jest nowa Ewa oraz kto i w jakim kontekście ją tak postrzega.

Niniejsza praca wpisuje się w krąg zainteresowań literaturoznawstwa, filozofii i kultury. Podstawowym pojęciem, od którego autorka rozpoczyna swoje rozważania, jest „obraz”, który oznacza dla niej pewne wyobrażenie w umyśle. W zależności od dyskursu biblijny obraz Ewy postrzegany jest w różny sposób. Biorąc pod uwagę kryterium chronologii, autorka dokonuje porównań. Tradycyjne przedstawienia Ewy mogą przywołać na myśl skojarzenie jej wizerunku z obrazem malarskim. Analogicznie, dostrzeżone przez autorkę nowe spojrzenie ona sama zestawia, z

kolei, z fotografią. Biblijny obraz Ewy zostaje poddany, tak jak zdjęcie, różnym procesom, takim jak: kadrowanie, regulacja ostrości, pomniejszenie czy powiększenie, dlatego też wciąż się zmienia. Porównując oba podejścia do tradycyjnej oraz nowoczesnej formy obrazu, autorka jednocześnie zaznacza, że pierwsze z nich zniekształca wizerunek Ewy, gdyż ogranicza go do aspektu negatywnego, drugie natomiast jest bardziej zniuansowane i złożone, a przez to bogatsze. Autorka wiąże pojęcie niejednorodności z teorią obrazu Ronalda Barthesa oraz koncepcją prawdy według Ludwiga Wittgensteina. Wszystkie te kategorie łączy ze sobą zmienność, wielość, złożoność, a więc aspekty całkowicie różne od tych, które są akcentowane w tradycyjnych obrazach Ewy. Są one natomiast widoczne we współczesnych interpretacjach tychże obrazów, które autorka omawia na podstawie wybranych przez siebie dyskursów w poszczególnych częściach pracy.

Rozdział pierwszy rozprawy przedstawia obraz Ewy ukazany w tekstach teologów starożytnych oraz średniowiecznych. Tworząc doktrynę Kościoła katolickiego, chcieli oni zapewne pokazać konsekwencje grzechu oraz wagę instytucji Kościoła w jego zwalczaniu. Stąd też pisma świętego Pawła, Augustyna czy Tomasza niejednokrotnie przedstawiają negatywny obraz Ewy. Nie był on jednak tak do końca jednorodny. Niejednorodność wizerunku pierwszej kobiety dostrzegają szczególnie współcześni interpretatorzy wymienionych wyżej tekstów: Augustyn Eckmann, Piotr Dernowski czy Joachim Gnilka, a także związana z feminizmem historyczka, Carol Meyers.

W drugim rozdziale rozprawy autorka ukazuje w większości niejednorodne obrazy Ewy, których powstanie wiąże z rozkwitem feminizmu. Był to, jej zdaniem, sposób niektórych badaczek feministycznych na przeciwstawienie się Kościołowi, który, w ich mniemaniu, jest odpowiedzialny za powielanie negatywnych wizerunków kobiety. Autorka analizuje teksty badaczek feministycznych zarówno radykalnych, takich jak Mary Daly, jak i tych o bardziej reformistycznych poglądach: Phyllis Tribble, Mieke Bal oraz wymieniana już Meyers. Feministki radykalne, których przedstawicielką jest Daly, są zdania, że Kościół przedstawia Ewę w dość negatywnym świetle, podczas gdy reformistyczne – koncentrują się na bardziej złożonych i zniuansowanych jej wizerunkach.

Rozdział trzeci przedstawia, z kolei, odpowiedzi Kościoła katolickiego na zarzuty feminizmu. Teksty Jana Pawła II, Benedykta XVI czy też Waldemara Chrostowskiego, a także autorów monografii *Kobiety w Chrystusie: w stronę nowego feminizmu* (2008) oraz *Duchowość kobiety* (2007) ukazują niejednorodność i złożoność obrazu Ewy, a tym samym – bronią wartości kobiety. Podczas gdy feminizm radykalny krytykuje (w jego mniemaniu) negatywny obraz Ewy ukazwany przez Kościół, nowy feminizm zakłada niezwykłą godność kobiety w zamyśle Boga.

Rozdział czwarty poświęcony jest natomiast literackim obrazom zarówno Ewy, jak i porównywanej do niej bohaterki, oraz bardziej ogólnym zagadnieniom związanym ze światem przedstawionym. Autorka zastanawia się na przykład, w jaki sposób świat przedstawiony w danym

utworze naśladuje rzeczywistość oraz jak Ewa naśladuje kobietę. Do głosu dochodzi tutaj *mimesis*. Posługując się arystotelesowską teorią naśladowania rzeczywistości przez poezję, autorka dokonuje kolejnych podziałów omawianych tekstów na te, które traktują o rzeczywistości realnej, idealnej oraz karykaturalnej. Jest więc wiele rzeczywistości, a także – wiele Ew.

Nowa Ewa postrzegana jest więc bardzo różnorodnie. W feminizmie związana jest z konstruktem Nowej Kobiety, we współczesnej teologii Kościoła katolickiego – z pojęciem nowego feminizmu. Literatura, z kolei, przedstawia różne wizerunki Ewy, z których te niejednorodne wiążą się najczęściej z pojęciem wolności, emancypacji czy wartości kobiecej. Okazuje się, że obrazy niejednorodne są niekoniecznie związane tylko z tekstami współczesnymi. Dostrzec je można także w starożytnych i średniowiecznych komentarzach teologicznych, a także w pochodzącym z XVII wieku *Raju utraconym* (1667). Stąd też pytanie o nową Ewę nabiera szerszego znaczenia. Odnosi się ono nie tylko do feministycznych wartości, ale także wskazuje na bardziej współczesny sposób patrzenia na różnorakie, również dawne teksty.